

# Nadużycie władzy przez funkcjonariuszy publicznych – wyrok w sprawie śmierci policjantów

Funkcjonariusze publiczni wydali bezprawne polecenia. Doszło do wypadku drogowego, w którym zginęło dwoje policjantów. Sąd pierwszej instancji orzekł, że doszło do popełnienia przestępstwa – przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych.

## Radiowóz na posytki

Sprawa dotyczy śmierci dwóch policjantów w wypadku pod Siedlcami w 2006 r. Dnia 2 grudnia 2006 r. Waldemar P., były komendant komisariatu na warszawskim Dworcu Centralnym, na telefoniczną prośbę Tomasza S., byłego dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego MSWiA, wysłał do Siedlec radiowóz z dwójką policjantów, celem odwiezienia do domu Tomasza S. W drodze powrotnej doszło do wypadku. Z ustaleń ekspertów wynika, że w chwili tragedii w miejscu wypadku były bardzo trudne warunki drogowe – m.in. gołoledź. Samochód policjantów, chociaż nie jechał z nadmierną prędkością, prawdopodobnie wpadł w poślizg i stoczył się do rozlewiska rzeki Kostrzyń. Policjantom nie udało się wydostać z tonącego auta. W wypadku zginęli młodzi policjanci – sierżant Justyna Z. i młodszy aspirant Tomasz T.

Tomasz S. został oskarżony o nakłanianie byłego komendanta do wydania policjantom niezgodnego z procedurami polecenia odwiezienia go do domu. Waldemar P. natomiast odpowiadał za przekroczenie swoich uprawnień poprzez wydanie takiego polecenia.

## Wyrok skazujący

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia, wyrokiem z 19 grudnia 2008 r. (sygn. V K 633/07), uznał Waldemara P. za winnego przekroczenia uprawnień przysługujących funkcjonariuszowi publicznemu (czyn z art. 231 § 1 k.k.), a Tomasza S. za winnego podżegania do przekroczenia



uprawnień przez funkcjonariusza (czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k.). Obaj skazani zostali na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

Kluczowe dla rozstrzygnięcia Sądu było ustalenie, czy wypełnione zostały znamiona przestępstwa przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego (art. 231 k.k.). Sąd uznał, że sprawcy byli funkcjonariuszami publicznymi, oraz że przekroczyli oni uprawnienia funkcjonariusza publicznego – doszło do wykorzystania stanowiska publicznego do celów prywatnych i naruszenia obowiązującego prawa (Waldemar P. nie uzyskał bowiem zgody na wystąpienie policjanta od Komendanta Stołecznego Policji). Najwięcej uwagi Sąd poświęcił trzeciej przesłance z art. 231 k.k., tj. działaniu na szkodę

interesu publicznego lub prywatnego. Zauważył, że w sprawie nie można mówić o naruszeniu interesu prywatnego; w szczególności w ocenie Sądu nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem Waldemara P. i Tomasza S. a śmiercią policjantów. Inaczej natomiast wygląda sytuacja jeżeli chodzi o działanie na szkodę interesu publicznego. Taka szkoda zdaniem Sądu wystąpiła. Bez znaczenia była okoliczność, że w dniu, w którym doszło do wykonania rozkazu Waldemara P., na warszawskim dworcu centralnym nie miało miejsca żadne przestępstwo ani wypadek. W ocenie Sądu samo osłabienie składu osobowego na komisariacie, poprzez oddelegowa-

## AKTUALNOŚCI

W okresie od września do grudnia 2008 r. praktykantami w Programie Spraw Precedensowych byli **Sarah**

**Taylor** – studentka prawa na Uniwersytecie Elte w Budapeszcie, w ramach programu Erasmus, oraz **Levan Jorbenadze** – adwokat z Gruzji, w ramach programu *Strategic Litigation in South Caucasus*, realizowanego we współpracy z Netherlands Helsinki Committee. Od stycznia 2009 r. praktyki w PSP odbywa **Li Jiao** – studentka Central European University w Budapeszcie oraz Open Society Justice Initiative Fellow, pochodząca z Chin.

Program Spraw Precedensowych otrzymał na lata 2009-2010 grant od **Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe**. Umożliwi on kontynuowanie działalności Programu opartej na prowadzeniu spraw sądowych istotnych z punktu widzenia interesu publicznego celem doprowadzania do trwałych zmian w prawie lub praktyce jego stosowania, zwłaszcza przy zaangażowaniu prawników *pro bono*.

Równocześnie celem grantu jest doprowadzenie do pełnej finansowej niezależności Programu w oparciu o wsparcie finansowe kancelarii prawniczych oraz inne, niezależne źródła finansowania.

**Małgorzata Fałęcka** została laureatką Stołka 2008 – nagrody „Gazety Stołecznej” dla osoby, która zrobiła dla Warszawy coś dobrego.

Jako pierwsza warszawianka sprzeciwiła się reklamie w postaci winylowej siatki wywieszanej na oknach jej mieszkania, składając pozew do sądu. Sprawa objęta jest Programem Spraw Precedensowych.

Pełnomocnikiem *pro bono* M. Fałęckiej jest **r.pr. Artur Sidor**.

Do nagrody Stołka 2008 nominowana była również **Jolanta Kramarz** – osoba niewidoma, której wzbroniono wstępu do supermarketu w towarzystwie psa przewodnika. Jej sprawa o naruszenie dóbr osobistych ze związku z dyskryminacją ze względu na niepełnosprawność, włączona do Programu Spraw Precedensowych, zakończyła się ugodą. J. Kramarz reprezentował *pro bono* **adw. Aleksander Woźnicki** z kancelarii Gessel. Sprawa zostanie opisana w Biuletynie PSP Nr 3 (22).

nie dwóch pozostających na służbie i patrolujących dworzec policjantów, stanowiło działanie na szkodę interesu publicznego. Przesięstwo to nie ma charakteru skutkowego, ocenić natomiast należy zachowanie sprawcy (tak SN w wyroku z 2 grudnia 2002 r., IV KKN 273/01). W odniesieniu do Tomasza S. Sąd wskazał, że przesięstwo podżegania (w tym przypadku do przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego) przybrać może, tak jak w tej sprawie, formę prośby opartej na służbowej i (lub) koleżeńskiej relacji (wyrok SA w Krakowie z 8 lipca 1999 r., II Aka 121/99).

### Zachowania społecznie szkodliwe

W ustnym uzasadnieniu wyroku sędzia Monika Łukasiewicz zwróciła uwagę na relatywizm, jakim jej zdaniem wykazała się część polskiej opinii publicznej względem oskarżonych. Podkreśliła, że zachowania Waldemara P. i Tomasza S. okazały się społecznie akceptowalne. W ocenie Sądu gdyby nie doszło do tragedii, opinia publiczna prawdopodobnie uznałaby, że Waldemar P. zachował się odpowiednio wobec swojego kolegi.

Omówiona sprawa jest kluczowa z punktu widzenia praworządności oraz rzetelności życia publicznego, w tym odpowiedzialności urzędników za swoje bezprawne decyzje i działania. Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia pokazuje, że osoby pełniące funkcje publiczne nie powinny wykorzystywać zajmowanych stanowisk do celów prywatnych, np. w imię relacji koleżeńskiej. W pełni podzielić należy także wykładnię art. 231 k.k., do-

**Adw. Mikołaj Pietrzak,**  
pełnomocnik pokrzywdzonych:

„Wyrok Sądu jest ważnym ciosem w wieśmakową kulturę sprawowania władzy publicznej.”

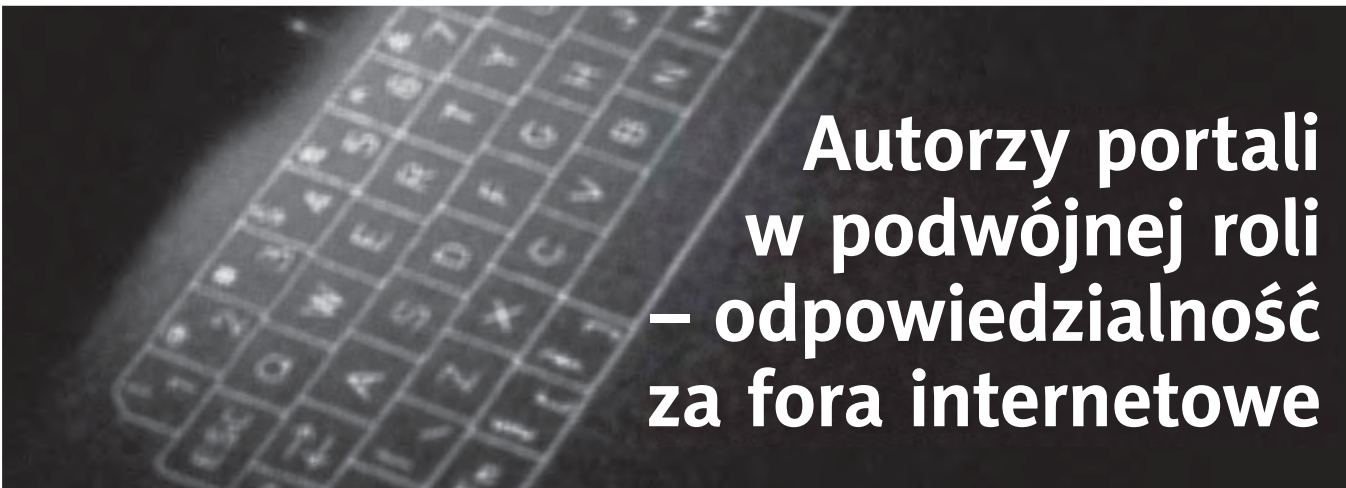
(Gazeta Wyborcza z 20.12.2008 r.)

konaną przez Sąd, szczególnie co do charakteru „działania na szkodę interesu publicznego”. Zgodzić należy się także z Sądem, że zachowania takie jak w opisanym przypadku powinny być negatywnie oceniane – jako społecznie szkodliwe, bez względu na to, czy ich skutkiem jest powstanie szkody dla konkretnej osoby.

**Maciej Bernatt**

Od stycznia 2007 r. w proces zaangażowana była w ramach Programu Spraw Precedensowych Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Udzielała pomocy prawnej Katarzynie T., wdowie po policjancie, który zginął w wypadku samochodowym 2 grudnia 2006 r., po tym jak odwoził wraz ze starszą posterunkową Justyną Z. z Warszawy do Siedlec Tomasza S. Katarzyna T. była reprezentowana *pro bono* jako oskarżycielka posiłkowa przez **adw. Mikołaja Pietrzaka**. Pomoc prawna HFPCz dotyczyła także m.in. uzyskania od Komendy Stołecznej Policji jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci męża.





# Autorzy portali w podwójnej roli – odpowiedzialność za fora internetowe

Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z 16 grudnia 2008 r. (sygn. akt II K 367/08) uniewinnił Leszka Szymczaka, prowadzącego portal [www.gazetabytowska.pl](http://www.gazetabytowska.pl), uznając, że administrator forum internetowego nie odpowiada za naruszenia prawa wynikające z wypowiedzi uczestników tego forum. Sprawa L. Szymczaka objęta jest Programem Spraw Precedensowych. Oskarżonego reprezentował *pro bono* adw. Piotr Fedusio.

## Wyrok uniewinniający

L. Szymczak opublikował w swoim serwisie kilka materiałów, które w negatywnym świetle stawiały sposób pełnienia czynności służbowych przez komornika z miasta B. Czytelnicy strony wyrażali swoje opinie (tzw. posty) w oddzielnym dziale portalu – na forum.

Zgodnie z pierwszym wyrokiem w sprawie, wydanym przez Sąd Rejonowy w Słupsku 7 marca 2007 r. (sygn. akt II K 342/06), L. Szymczak dopuścił się czynu zabronionego z art. 49a Prawo prasowe w ten sposób, że „jako redaktor gazetybytowskiej.pl nieумыślnie dopuścił do opublikowania materiału prasowego zawierającego znamiona przestępstwa polegającego na publicznym nawoływaniu do popełnienia występku uszkodzenia ciała Wojciecha D. [komornika] poprzez zaniechanie usunięcia postów autorstwa nieustalonych osób z forum dyskusyjnego w/w gazety”. Sąd Okręgowy w Słupsku, wyrokiem z 7 lutego 2008 r. (sygn. akt VI Ka 409/07), uchylił wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w Słupsku w wyroku z 16 grudnia 2008 r. (sygn. akt II K 367/08) uznał, że prowadzenie działalności prasowej w postaci portalu internetowego i posiadanie statusu redaktora w rozumieniu prawa prasowego, nie skutkuje odpowiedzialnością za wpisy umieszczane przez internautów na forum internetowym. Wpisy te nie stanowią w ocenie Sądu materiału prasowego. W ich przypadku zastosowaniu znajduje art. 14 ustawy o świadczeniu usług elektronicznej, który wyłącza odpowiedzialność karną osoby prowadzącej usługę *hosting*

*gu*<sup>1</sup>. W efekcie Sąd uniewinnił L. Szymczaka, prowadzącego w/w portal internetowy, od zarzucanych mu czynów naruszenia art. 49a Prawa prasowego, poprzez nieумыślnie dopuszczenie do opublikowania wpisów na forum internetowym (postów), które zawierały znamiona nawoływania do popełnienia przestępstwa.

## Podstawowe zasady odpowiedzialności

Na uruchomienie odpowiedzialności administratorów for internetowych kluczowy wpływ ma ustawa z 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2002 r., Nr 144 poz. 1204 ze zm., dalej: Ustawa), implementująca dyrektywę o handlu elektronicznym (2000/31/WE, dalej Dyrektywa).

Dyrektywa i Ustawa rozróżniają zasady odpowiedzialności usługodawcy internetowego w zależności od rodzaju jego działalności. Inny status prawny ma, przykładowo, część „redakcyjna” portalu prasowego (autor portalu jako *content provider*), a inny – forum (*hosting provider*). Co do zasady rozróżnienie to pozostaje aktualne nawet jeśli wypowiedzi czytelników są odpowiedzią na artykuł prasowy umieszczony przez autora portalu.

Prowadzenie forum na rzecz usługobiorców – autorów wypowiedzi – jest *hostingiem*, czyli udostępnianiem zasobów systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę (art. 14 Ustawy i Dyrektywy).

Część redakcyjna (*content*) jest przedmiotem regulacji i ograniczeń wynikających z Kodeksu cywilnego, Kodeksu karnego i Prawa prasowego. Natomiast w przypadku *hostingu*, powyższe akty prawne znajdują zastosowanie tylko wtedy, gdy wykluczona zostanie ochrona, jaką daje Ustawa. Zgodnie z nią, nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane w ramach hostingu dane osoba, która udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę, nie wie o bezpraw-

nym charakterze danych lub związanej z nimi działalności. Ponadto w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności powinna ona niezwłocznie uniemożliwić dostęp do tych danych. W dopuszczonym przez Unię Europejską modelu prowadzenia forum przez administratora aktywność tego ostatniego sprowadza się więc w zasadzie do dbania o poprawne funkcjonowanie usługi.

Inaczej rzecz ujmując, zgodnie z art. 15 Ustawy, usługodawca nie jest zobowiązany do bieżącej kontroli treści na forum. W regulaminie forum prowadzonym na stronie [www.gazetabytowska.pl](http://www.gazetabytowska.pl) możliwość moderowania była zastrzeżona i wykorzystano z niej. W przyjętym rozstrzygnięciu wydaje się, że Sąd zaakceptował jednak argumentację, iż moderowanie odbywało się tylko w reakcji na zawiadomienia o naruszeniach, a klauzula regulaminu miała na celu obronę przed ewentualnymi roszczeniami autorów spornych postów.

## Niepełna przyszłość

Omaawiana sprawa stanowi dowód nieustającego ważenia wolności wypowiedzi (uczestników forum i administratorów), wolności działalności gospodarczej prowadzących forum oraz – w szczególności – ochrony dobrego imienia osób będących obiektem komentarzy. Ponadto, jako że sprawa Leszka Szymczaka dotyczyła krytyki osób publicznych, szczególnie aktualne staje się przypomnienie o zakazie cenzury prewencyjnej w rozumieniu art. 54 ust. 2 Konstytucji (w tym w układzie horyzontalnym: między uczestnikiem forum a administratorem – będącymi podmiotami prywatnymi). Mając na uwadze, że regulacja odpowiedzialności za wypowiedzi na forach jest wciąż implementowana także w innych jurysdykcjach, w tym w Unii Europejskiej, warto jest śledzić rozwój stanu prawnego.

Jacek Kowalewski

Autor jest prawnikiem, współpracuje z PSP w sprawach związanych z wolnością słowa, ochroną danych osobowych i prawem nowych technologii.

<sup>1</sup> Komunikat dotyczący wyroku dostępny jest na stronie: <http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/pl/aktualnosci/wyrok-w-sprawie-gazety-bytowskiej.html>

# Pobicie w czasie policyjnego zatrzymania

## – wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Lewandowski i Lewandowska przeciwko Polsce*

W dniu 13 stycznia 2009 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu ogłosił wyrok w sprawie *Lewandowski i Lewandowska przeciwko Polsce* (skarga nr 15562/02), dotyczącej pobicia na posterunku Policji i niewłaściwego śledztwa wyjaśniającego jego okoliczności. ETPCz stwierdził naruszenie przez polskie władze zakazu nieludzkiego traktowania – art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

### Zatrzymanie

W dniu 3 sierpnia 2000 r. w Legionowie Paweł Lewandowski – syn skarżących, będąc w stanie nietrzeźwym, został pobity przez legitymujący go patrol policji, a następnie zabrany na komisariat. Zdarzeniu przypatrywał się świadek D.G. Paweł Lewandowski przebywał na komisariacie prawie 2 dni. Po jego opuszczeniu udał się do lekarza celem sporządzenia obdukcji. Badający go lekarz stwierdził „stan po pobiciu”. W sprawie pobicia śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Legionowie. Jednocześnie przeciwko P. Lewandowskiemu prowadzone było postępowanie w przedmiocie naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia policjantów, którzy dokonali jego zatrzymania. Postępowanie to zakończyło się wniesieniem w październiku 2000 r. aktu oskarżenia. W marcu 2001 r. pomimo sporządzenia aż trzech raportów medycznych, z których żaden nie wykluczał pobicia, prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez policjantów, uzasadniając swoją decyzję brakiem podstaw do przedstawienia zarzutów funkcjonariuszom. W maju 2001 r. P. Lewandowski popętnił samobójstwo. Decyzja prokuratury została podtrzymana przez sąd we wrześniu 2001 r. W tej sytuacji rodzice P. Lewandowskiego wystąpili ze skargą do Trybunału w Strasburgu. Skarżący twierdzili, iż postępowanie policjantów wobec ich syna stanowiło nieproporcjonalne użycie siły, a sposób przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w tej sprawie był niedopuszczalny.

### Przekroczenie uprawnień przez funkcjonariuszy

Trybunał stwierdzając naruszenie przez polskie władze art. 3 Konwencji podkreślił, iż użycie środków przymusu przez policję nie jest na gruncie Konwencji zakazane, ale mogą być one używane tylko z konieczności i nie mogą być nadmierne (tak też w wyroku *Ivan Vasilev przeciwko Bułgarii*, skarga nr 48130/99, wyrok z dnia

12 kwietnia 2007). Ponadto Trybunał wskazał, iż bezwarunkowy zakaz nieludzkiego traktowania zawarty w art. 3 Konwencji nakłada na państwa obowiązek przedstawienia przekonujących i wiarygodnych okoliczności powstania wszelkich obrażeń, jakich poszkodowany doznał w czasie policyjnego zatrzymania. Na gruncie przedmiotowej sprawy, pomimo sporządzenia aż trzech raportów medycznych oraz zeznań naoczego świadka, polskie organy ścigania całkowicie zignorowały konieczność wyjaśnienia przyczyn doznanych przez P. Lewandowskiego obrażeń. Co do niezbędności użycia przez policję siły, Trybunał wskazał, iż argumenty Rządu, w których uzasadniano je agresywnym zachowaniem P. Lewandowskiego, nie znalazły odzwierciedlenia w materiale przedstawionym w sprawie. Trybunał szczególnie w tym kontekście podkreślił, iż uciekanie się do użycia siły fizycznej w stosunku do osoby zatrzymanej, której zastosowanie nie było bezwzględnie spowodowane zachowaniem tej osoby, każdorazowo umniejsza godność ludzką i zasadniczo narusza art. 3 Konwencji.

### Postępowanie w przedmiocie wyjaśnienia okoliczności zdarzenia

Trybunał dokonał także oceny naruszenia art. 3 Konwencji w kontekście sposobu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sprawie pobicia P. Lewandowskiego. Trybunał podkreślił, iż zakaz nieludzkiego traktowania jest bezwzględny, a Konwencja nie przewiduje żadnych odstępstw od jego stosowania. Z tego tytułu na państwie ciąży szczególnie obowiązek przeprowadzenia oficjalnego, rzetelnego śledztwa, w wyniku którego wszechstronnie wytłumaczone zostaną wszelkie okoliczności zdarzenia (w szczególności powody użycia siły, ocena skutków użycia siły), a osoby winne zostaną ukarane. Wszelkie decyzje podjęte w toku tego postępowania muszą mieć oparcie w jego wynikach. Na gruncie przedmiotowej sprawy polskie władze nie uczyniły zadość obowiązkowi nałożonemu przez Konwencję. Postępowanie wyjaśniające okoliczności pobicia P. Lewandowskiego zostało przeprowadzone w sposób pobieżny i wybiórczy. Stwierdzone przez Trybunał uchybienia polegały w szczególności na niewytłumaczeniu przez władze przyczyn powstania obrażeń, zlekceważeniu dowodu z zeznań naoczego świadka D.G., nieprzeprowadzeniu przesłuchania lekarza, który sporządził pierwszą opinię o stanie zdrowia P. Lewan-

dowskiego, oraz na daniu wiary zeznaniom policjantów, którzy dokonali zatrzymania pokrzywdzonego. Stwierdzając naruszenie Konwencji Trybunał jednocześnie zasądził na rzecz skarżących zadośćuczynienie w wysokości 10 tys. euro. Reprezentantem skarżących w postępowaniu przed Trybunałem był dr Adam Bodnar, a sprawa objęta była Programem Spraw Precedensowych.

Orzeczenie w sprawie *Lewandowski i Lewandowska przeciwko Polsce* jest kolejnym dowodem na istnienie w Polsce problemu braku wyciągania konsekwencji wobec funkcjonariuszy publicznych dopuszczających się naruszenia zakazu nieludzkiego traktowania (por. też wyrok ETPCz w sprawie *Dzwonkowski przeciwko Polsce* z 12 kwietnia 2007 r., skarga nr 46702/99). Do podobnych konkluzji prowadzą również raport Komitetu Przeciwdziałania Torturom Narodów Zjednoczonych za rok 2007, a także raport HFPC pt. „Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane zagadnienia” (pod red. A. Rzeplińskiego i K. Wilamowskiego). W raportach tych wytknięto Polsce szereg uchybień, w tym właśnie brak kontroli nad przedstawicielami służb porządkowych.

Artur Pietryka



Raport HFPC pt. „Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane zagadnienia”, pod red. A. Rzeplińskiego i K. Wilamowskiego, dostępny jest na stronie:

<http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/AndrzejRzeplinskiZapobieganieTorturomWInstytucjachIzolacyjnych.pdf>



## NIELEGALNE TYMCZASOWE ARESztOWANIE

### – sprawa Mateusza M.

Tymczasowe aresztowanie może być stosowane jedynie na podstawie postanowienia sądu. Wydanie takiego postanowienia z rażącem naruszeniem przepisów procedury karnej obala domniemanie legalności stosowania aresztu.

#### Legalność stosowania aresztu

Mateusz M. w okresie od 20 sierpnia 2008 r. do 19 listopada 2008 r. przebywał w areszcie w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa. W dniu 21 października 2008 r. prokurator wniósł przeciwko niemu akt oskarżenia. 10 dni później Sąd Rejonowy w Ostrowie Wlkp. na podstawie art. 344 k.p.k. wydał postanowienie, którym utrzymał dotychczasowy areszt i jednocześnie przedłużył jego stosowanie o kolejne 3 miesiące, tj. do 19 lutego 2009 r. O terminie tego posiedzenia sąd nie powiadomił ani prokuratora ani obrońcy. W związku z tym Sąd Okręgowy w Kaliszu w dniu 27 listopada 2008 r. uchylił to postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wlkp. do ponownego rozpoznania. W dniu 1 grudnia 2008 r. obrońca Mateusza M. wystąpił do Sądu Okręgowego w Kaliszu o niezwłoczne przesłanie do aresztu śledczego odpisu postanowienia z 27 listopada wraz z nakazem zwolnienia z aresztu. Sąd Okręgowy w Kaliszu odmówił zwolnienia oskarżonego. Jego zdaniem uchylenie postanowienia sądu I instancji z uwagi na „braki formalne” nie oznaczało uchylenia tymczasowego aresztowania, a postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 31 października, choć uchyłone, nadal wywierało skutki prawne właśnie co do aresztowania. W dniu 8 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Ostrowie Wlkp. w obecności prokura-

tora i obrońcy postanowił o stosowaniu wobec oskarżonego Mateusza M. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania do dnia 19 lutego 2009 r. Postanowieniem z 23 grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu ostatecznie uchylił areszt wobec Mateusza M.

#### Opinia Fundacji

W sprawie stosowania tymczasowego aresztowania wobec Mateusza M. Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawiła opinię przyjaciela sądu. W opinii Fundacji stosowanie aresztu wobec Mateusza M. w okresie od 31 października 2008 r. do 8 grudnia 2008 r. nastąpiło bez podstawy prawnej. Wniesienie do sądu aktu oskarżenia tworzy po stronie sądu ustawy obowiązek (art. 344 k.p.k.) rozstrzygnięcia „z urzędu” o utrzymaniu, zmianie lub uchyleniu aresztu. W sprawie postanowienie zostało co prawda wydane w ciągu 10 dni od wplynięcia aktu oskarżenia, jednakże Sąd Rejonowy, nie informując o terminie posiedzenia obrońcy i prokuratora, procedował z pogwałceniem przepisów postępowania karnego, polegającym na ograniczeniu prawa do obrony oskarżonego. Wadliwość wydanego postanowienia Sądu Rejonowego, polegająca na wystąpieniu „braków formalnych”, dostrzegł Sąd Okręgowy i zmuszony był je uchylić, przy czym w ogóle nie odniósł się do kwestii istnienia przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania.

Uchylenie wadliwego postanowienia – podstawy dalszego stosowania aresztu – w ocenie Fundacji powodowało zniweczenie wszelkich jego skutków i nakazywało zwolnić oskarżonego Mateusza M. z aresztu. Innego zdania był jednak Sąd Okręgowy, odmawiając zwolnienia Mateusza M. W przedstawionej opinii wskazywaliśmy, iż mogło to stanowić naruszenie art. 41 Konstytucji RP oraz art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

#### Możliwość dochodzenia odszkodowania

Sprawę Mateusza M. analizować można również w kontekście ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niezgodne z prawem pozbawienie wolności gwarantowane w art. 5 § 5 Konwencji. Problem ten nabrał nowego znaczenia po wyroku ETPCz w sprawie *Bruczyński przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 4 listopada 2008 r., skarga nr 19206/03). W powyższym orzeczeniu ETPCz stwierdził, iż obecne polskie ustawodawstwo nie gwarantuje skutecznego środka umożliwiającego ubieganie się o odszkodowanie za niezgodne z prawem aresztowanie w czasie toczącego się postępowania karnego, a taki stan prowadzi do naruszenia postanowień konwencyjnych. Możliwe jest to jedynie po zakończeniu postępowania karnego. W tej sytuacji na państwie polskim ciąży obowiązek wprowadzenia dodatkowych regulacji, gwarantujących skuteczne ubieganie się o odszkodowanie za niezgodne z Konwencją pozbawienie wolności tak, by nie dochodziło do naruszenia Konwencji.

Artur Pietryka

# 7 lat sprawiedliwości – sprawa Małgorzaty K.

20 listopada 2008 r. wydany został wyrok uniewinniający kończący, trwające 7 lat, postępowanie karne przeciwko Małgorzacie K., oskarżonej w 2001 r. o próbę wyłudzenia odszkodowania od ubezpieczyciela. Sprawa ta, monitorowana przez Program Spraw Precedensowych, uwiidocznia bezskuteczność polskiej skargi na przewlekłość postępowania.

## Przewlekłe postępowanie

W listopadzie 1999 r. Małgorzata K. była uczestnikiem kolizji drogowej. W związku ze złożonym przez drugiego uczestnika kolizji oświadczenia będącego podstawą wypłaty odszkodowania, ubezpieczyciel zawiadomił Policję o rzekomej próbie wyłudzenia odszkodowania przez uczestników wypadku. Zawiadomienie oparte było na wynikach oględzin dokonanych już po naprawieniu obu pojazdów biorących udział w kolizji, a więc w momencie, gdy praktycznie niemożliwe było dokładne odtworzenie powstałych szkód.

M. Koźbiał, wraz z drugim uczestnikiem kolizji, została postawiona w stan oskarżenia po upływie niespełna roku od złożenia przez ubezpieczyciela zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Po upływie ponad 5 lat od skierowania przez prokuratora aktu oskarżenia do Sądu odbyła się pierwsza rozprawa. Od tego momentu wyzna-



czono łącznie 9 terminów rozpraw, z których 4 nie odbyły się, nigdy jednak z winy oskarżonej. Przyczynami odraczania ustalonych wcześniej terminów rozpraw był wniosek prokuratora o powołanie kolejnego biegłego, niestawiennictwo biegłego na rozprawie oraz niezłożenie przez biegłego stosownej opinii w terminie.

## Nieskuteczna skarga

W dniu 12 marca 2008 r. M. Koźbiał złożyła skargę, w której wnosiła o stwierdzenie przewlekłości postępowania i zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty w wysokości 10 tysięcy złotych – maksymalnej, jaką można uzyskać przy stwierdzeniu przewlekłości (dotychczas jednak jeszcze nigdy niezasadzonej w tego typu postępowaniach). Skarga została przygotowana w ramach prac Programu Spraw Precedensowych. Kwestionowany był fakt prowadzenia 7-letniego postępowania karnego w sprawie dotyczącej zwykłej kolizji drogowej, czego nie można było usprawiedliwić ani szczególną zawartością stanu faktycznego lub zawartością prawną, ani osobistym przyczynieniem się skarżącej do odroczenia którejkolwiek z rozpraw. Podnoszona była również 5-letnia beczynność sądu przez okres między wpływieniem do Sądu aktu oskarżenia a wyznaczeniem pierwszej rozprawy, oraz wyznaczanie kolejnych rozpraw w zbyt dużym odstępie czasowym.

15 kwietnia 2008 r. Sąd wydał postanowienie, w którym stwierdził przewlekłość w okresie 5-letniej beczynności, jak również po wyznaczeniu terminu pierwszej rozprawy. Nie uwzględnił jednak w żadnym stopniu wniosku o zasądzenie kwoty pieniężnej, uzasadniając swoją decyzję, wydaną na zasadzie pełnej dowolności, niewykazaniem przez skarżącą poniesienia jakiegokolwiek szkody wynikłej z powodu przewlekłości postępowania. W związku z takim rozstrzygnięciem Sądu 15 lipca 2008 r. do Trybunału Konstytucyjnego wniesiona została w imieniu Małgorzaty K. skarga konstytucyjna podnosząca niezgodność z Konstytucją ustawy z 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki.

## Uniewinnienie

Od momentu wydania postanowienia stwierdzającego przewlekłość, Sąd nie wyznaczał terminu kolejnej rozprawy przez następne trzy miesiące, narażając tym samym Małgorzatę K. na przedłużanie trwającego już i tak długo okresu dyskomfortu psychicznego związanego z pozostawaniem w stanie oskarżenia.

Dopiero w listopadzie 2008 r., po 7 latach postępowania, Małgorzata K. została całkowicie uniewinniona od zarzucanego jej czynu. Sprawa ta stanowi więc dobitny przykład naruszenia przez państwo jednego z podstawowych praw człowieka – prawa do sądu, a w szczególności wynikającego z niego prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie.

*Marta Witecka*

*Autorka jest studentką prawa na WPIA UW.*

## Sprawa Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego przeciwko Polsce – bliżej końca

Zawarcie porozumienia w kwestii własności 24 świątyń na Podkarpaciu przybliży koniec sprawy *Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego przeciwko Polsce* rozpoznawanej przez Trybunał w Strasburugu.

W dniu 16 grudnia 2008 r. w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (PAKP), a także

Kościół Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej obrządku rzymsko-katolickiego oraz ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, tj. Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W trakcie spotkania doszło do podpisania porozumienia określającego zasady regulacji stanu prawnego niektórych nieruchomości zabudowanych obiektami sakralnymi, które przeszły na własność Państwa na podstawie dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do ZSRR (Dz. U. Nr 59, poz. 318, z 1949 r. Nr 53, poz. 404, z 1958 r. Nr 17, poz. 72 i z 1969 r. Nr 13, poz. 95), a były własnością diecezji, parafii, klasztorów lub innych instytucji grecko-katolickich (unickich) Diecezji Przemyskiej obrządku grecko-katolickiego oraz Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny i które po-



## Sprawa niepowołanych sędziów wciąż bez rozstrzygnięcia

Podczas gdy w Trybunale Konstytucyjnym już od roku czekają na rozpoznanie skargi konstytucyjne złożone przez niepowołanych sędziów i asesorów, ze sprawą zapoznaje się Naczelny Sąd Administracyjny, Rada Konsultacyjna Sędziów Europejskich oraz Trybunał Konstytucyjny w ramach sporu kompetencyjnego. A Prezydent RP odmawia kolejnego powołania.

**TK: nie ma sporu kompetencyjnego**  
Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego pomiędzy Prezydentem RP a Krajową Radą Sądownictwa w zakresie dotyczącym kompetencji do opiniowania kandydatów na stanowiska sędziowe. Po-

stanowieniem z dnia 23 czerwca 2008 r. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, ponieważ „brak jest podstaw do uznania, że w przedmiotowej sprawie zachodzi spór kompetencyjny, o którym mowa w art. 189 Konstytucji” (sygn. Kpt 1/08).

zostają we władaniu prawostawnych kościelnych osób prawnych. Porozumienie osiągnięte pomiędzy oboma Kościołami umożliwia przygotowanie projektu ustawy realizującej przyjęte ustalenia.

Zawarcie porozumienia jest krokiem w kierunku polubownego zakończenia sprawy ze skargi wniesionej przez PAKP przeciwko Polsce do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, która właśnie dotyczyła braku uregulowania przez państwo polskie statusu 24 świątyni na Podkarpaciu. Własność tych świątyni jest przedmiotem sporu pomiędzy PAKP a obrządkiem unickim Kościoła Katolickiego. W sprawie tej dnia 17

czerwca 2008 r. miała się odbyć rozprawa przed Trybunałem w Strasburgu, jednakże została odwołana ze względu na podjęcie negocjacji przez strony. Pełnomocnikami PAKP przed Trybunałem byli **dr Adam Bodnar** oraz **adv. Mikołaj Pietrzak** z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, a dodatkowo w sprawie doradzał **dr Paweł Borecki** z Katedry Prawa Wyznaniowego WPIA UW.

Ostateczne zakończenie sprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka zależy od uchwalenia ustawy realizującej ustalenia, na które zgodziły się strony będące w sporze.

*Adam Bodnar*

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wnioskodawca zdaje się jedynie sugerować, w sposób hipotetyczny, że Prezydent RP, odmawiając powołania, dokonał merytorycznej oceny kandydatów na stanowiska sędziowskie, co leży w wyłącznej kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa. W opinii TK nie prowadzi to „do uzasadnienia wystąpienia realnego sporu kompetencyjnego pomiędzy Prezydentem i Radą, a jedynie do zakwestionowania sposobu wykonywania przez Prezydenta jego konstytucyjnej kompetencji w zakresie powoływania sędziów”. TK zauważył w związku z tym, że „wątpliwości wnioskodawcy tłumaczą do pewnego stopnia lukę (pominięcia), jakie pozostawił ustawodawca w regulacji dotyczącej potencjalnych następstw wykonywania przez Prezydenta jego kompetencji w zakresie powołania (bądź niepowołania) na stanowisko sędziowskie”. Jednak „brak tego rodzaju unormowań, niewątpliwie pożądanых z punktu widzenia zupełności systemu prawnego i poprawności legislacyjnej, nie musi wprost prowadzić – i w niniejszej sprawie nie prowadzi – do zaistnienia sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa, jakimi są Prezydent oraz Krajowa Rada Sądownictwa.”

### NSA zawieszka postępowania

W dniach 14, 15 i 16 października 2008 r. Naczelny Sąd Administracyjny w trzech różnych składach sędziowskich rozpoznał skargi kasacyjne od postanowień Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, wydanych w sprawie skarg na decyzję Prezydenta RP oraz skarg na bezczynność organu, które WSA odrzucił ze względu na swoją niewłaściwość. Skarżących reprezentowali *pro bono* **adv. Agnieszka Wardak** i **r. pr. Patrick Radzimierski** z kancelarii **Salans**, oraz **adv. Marcin Ciemiński** i **adv. Bartosz Krużewski** z kancelarii **Clifford Chance**.

We wszystkich rozpoznawanych sprawach NSA na mocy art. 125 §1 p.p.s.a. postanowił zawiesić postępowanie w związku ze złożonymi skargami konstytucyjnymi. Uzasadnienia tego rozstrzygnięcia różnią się w zależności od składu sędziowskiego rozpoznającego daną sprawę. Powołując się na przepis art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, NSA uznał, iż „przed merytorycznym rozpoznanem skargi konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny będzie musiał rozważyć, czy postanowienie Prezydenta RP z 3 stycznia 2008 r. orzeka ostatecznie o prawach tej osoby, czy też skarżący mógł dochodzić ochrony swego interesu w postępowaniu sądowniczym, czy też w innym postępowaniu sądowym. Okoliczności ta przesądza bowiem o dopuszczalności skargi konstytucyjnej.” Tym samym należało przyjąć, że rozstrzygnięcie sprawy przez NSA zależy od wyniku postępo-

wania przed TK (postanowienie NSA z 15 października 2008 r., sygn. I OSK 670/08). Postanowienie o zawieszeniu postępowania z 28 października 2008 r. (sygn. I OSK 600/08), NSA uzasadnił twierdząc, iż „postępowanie sądowniczo-administracyjne oparte jest bezwzględnie na zasadzie skargowości. Konsekwentnie o podjęciu ochrony przez złożenie skargi decyduje jednostka. Ocena możliwości prawnej dopuszczalności tej drogi należy do organu właściwego. Jeżeli jednak strona żąda ochrony przed Trybunałem Konstytucyjnym powołując się na przyjęcie przez TK skargi konstytucyjnej do rozpoznania, należy tej drodze przyznać pierwszeństwo”.

### Rada Konsultacyjna Sędziów Europejskich przyjmuje deklarację

W dniu 13 listopada 2008 r. na 9. posiedzeniu plenarnym w Strasburgu, Rada Konsultacyjna Sędziów Europejskich przyjęła deklarację dotyczącą prezydenckiej odmowy powołań sędziowskich w Polsce. Deklaracja stanowi odpowiedź na pismo Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 25 stycznia 2008 r. skierowane do Sekretarza Generalnego Rady Europy. Na forum Rady Polskę reprezentuje Sędzia Irena Piotrowska z Krajowej Rady Sądownictwa.

W uchwalonej deklaracji Rada wskazała, że poprzez Zalecenie Nr R(94)12, Komitet Ministrów Rady Europy przyjął stanowisko, iż z zasady „Organ podejmujący decyzje dotyczące rekrutacji (...) sędziów powinien być niezależny od rządu i od administracji”, a „jego członkowie” powinni być wybierani „przez samych sędziów”; nawet wtedy, „gdy tradycje konstytucyjne i przepisy prawa pozwalają na powoływanie sędziów przez rząd”. Ponadto Zalecenie nawołuje do ustanowienia gwarancji, które zapewnią, że „praktyka ich powoływania będzie jawna i wolna od

zewnętrznych wpływów”, np. że rząd „będzie uwzględniał w praktyce” rady niezależnego organu, oraz że zostanie ustanowione „indywidualne prawo do odwołania się od danej decyzji”. Co więcej w artykule 49 Opinii Rady Nr 10 z 2007 r. dotyczącej „Rady Sądownictwa w służbie społeczeństwa”, Rada zaznaczyła wprost, że „choć mianowanie (...) na mocy oficjalnej decyzji Głowy Państwa jest ogólnie akceptowane, jednak z uwagi na znaczenie sędziów w społeczeństwie (...), Głowa Państwa musi być związana kandydaturą zgłoszoną przez Radę Sądownictwa”.

Jednocześnie Konsultacyjna Rada Sędziów Europejskich przypominała, iż zgodnie z zakresem jej kompetencji może, na wniosek odpowiednich władz polskich, zapewnić praktyczną pomoc w sprawie, z którą zwraca się do niej Krajowa Rada Sądownictwa, w celu „zapewnienia właściwej implementacji europejskich standardów w odniesieniu do wymiaru sprawiedliwości”. Niezależnie od tego Rada będzie utrzymywać stały kontakt z Przedstawicielem Polski przy Radzie, dla dalszego rozpoznania i monitorowania zgłoszonego problemu odmowy powołań sędziowskich.

### Prezydent RP nie powołuje kolejnej osoby

Postanowieniem z dnia 4 września 2008 r. Prezydent RP odmówił nominacji kolejnemu sędziemu sądu rejonowego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Podobnie jak w sytuacji dziewięciu osób, których Prezydent nie powołał na stanowiska sędziowskie w sierpniu 2007 r., i w tym przypadku odmowa miała miejsce wbrew pozytywnemu wnioskowi Krajowej Rady Sądownictwa, po dwóch i pół roku oczekiwania na decyzję Prezydenta oraz bez podania żadnego uzasadnienia.

Sprawa niepowołanego sędziego została objęta Programem Spraw Precedensowych i połączona ze sprawą dziewięciu osób niepowołanych w sierpniu 2007 r. Reprezentacji sędziego również podjęli się *pro bono* prawnicy z kancelarii Salans i Clifford Chance. W dniu 15 grudnia 2008 r. wniesiona została w jego imieniu skarga konstytucyjna, której przedmiotem jest przepis artykułu 55 § 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070), jak w przypadku pozostałych skarg, które czekają na rozpoznanie przez TK (sygnatury SK 16/08, SK 37/08 i SK 39/08).

Powyższe działanie Prezydenta RP jest szczególnie niepokojące. Może bowiem świadczyć o woli stworzenia stałej praktyki kontroli merytorycznej kandydatów z możliwością odmówienia im nominacji, co wydaje się wykraczać poza kompetencje Prezydenta RP, a przede wszystkim stwarza poważne zagrożenie dla niezależności orzekających sędziów i asesorów.

Joanna Lora

## WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH

- » **Maciej Bernatt** – koordynator Programu Spraw Precedensowych; doktorant na Wydziale Zarządzania UW.
- » **dr Adam Bodnar** – członek Zarządu HFPC, koordynator programów prawnych; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka WPIA UW.
- » **Dorota Pudzianowska** – koordynator działu prawnego ds. współpracy międzynarodowej; doktorantka w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego WPIA UW.
- » **Joanna Lora** – licencjat z prawa na Uniwersytecie w Strasburgu, studentka prawa na WPIA UW
- » **Barbara Grabowska** – studentka prawa na WPIA UW
- » **Artur Pietryka** – student prawa na WPIA UW

Redaktor naczelny: **Maciej Bernatt**  
Sekretarz redakcji: **Joanna Lora**  
Wydawca:  
**Helsińska Fundacja Praw Człowieka,**  
**Program Spraw Precedensowych**

**HR HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA**

**Helsińska Fundacja Praw Człowieka**  
**PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH**  
ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa  
tel.: 022 556 44 71 • faks: 022 556 44 75  
e-mail: precedens@hfhr.org.pl  
strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

Projekt, DTP: **HR&HARE DESIGN,**  
Helena Csató-Zakrzewska

Druk: Grafmar Sp. z o.o., ul. Wiejska 43,  
36-100 Kolbuszowa Dolna

### Działalność Programu Spraw Precedensowych wspierają

Projekt finansowany ze środków  
**Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe**



Trust for Civil Society  
in Central & Eastern Europe  
Washington D.C., USA

Główni partnerzy PSP:



**WARDYŃSKI i WSPÓLNICY**  
ADWOKACI I RADCOWIE PRAWNI

**WEIL, GOTSHAL & MANGES**

■ ■ ■ Domański Zakrzewski Palinka

Partnerzy wspierający PSP:



**CLIFFORD**  
**CHANCE**



**PRESS-SERVICE Monitoring Mediów Sp. z o.o.**  
Monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

**On Board Public Relations**  
Obsługa PR projektu realizowanego ze środków Trust for Civil Society  
in Central and Eastern Europe

